Rok 5. Nr. 211

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 082

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice. Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44. Adres telegr. „Dziennik Pomorski", Skryt. poczt. 83

Chojnice, sobota 12 września 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Armja w cieniu.

Mamy przed sobą ciekawą niemiecką książkę pod nagłówkiem: „Weissbuch über die schwarze Reichswehr (Biała księga o czarnej Reichswehrze). Napisali ją rozmaici Niemcy — pacyfiści, czyli wrogowie wojny w tym celu, ażeby przestrzedz świat przed tajemniczemi zbrojeniami niemieckiemi. Są tam rzeczy, które dają dużo do myślenia. Ciśnie się do mózgu gwałtem przekonanie, że Niemcy mają gdzieś w zanadrzu starą niemiecką miljonową armję, może nawet potężniejszą niż była.

To, że Niemcy mają w przygotowaniu wielką armję, o tem mówił swego czasu angielski członek międzysojuszniczej Komisji kontrolnej gen. Morgan. Nie było jednak na to twierdzenie uchwytnego dowodu. Ten dowód obecnie się znalazł w postaci tej książki, która nam się przypadkowo do ręki dostała.

Przedewszystkiem oddawna podpadało, że obecna reichswera, która jak wiadomo, nie może więcej wojska jak 100 tysięcy, nosi stare oznaki. Toć to nie jest niczem więcej, jak pielęgnowaniem cesarskich tradycyj. A ta tradycja polega na tem, że każda kompanja równa się byłemu pułkowi, każdy obecny pułk reichswery odpowiadałby dawniejszemu korpusowi, a każda dywizja odpowiadałaby inspektoratowi. Pomyślmy tylko — przed wojną liczył korpus armji niemieckiej 4 pułki piechoty, każdy zaś pułk liczył, jeżeli się nie mylimy 14 kompanij. Jeśli w podobnem zestawieniu pomnożymy liczbę wojska obecnej rajchswehry, to otrzymamy mniejwięcej 1 miljon 200 tys. wojska, to jest akurat tyle, ile go Niemcy miały przed wojną na stopie pokojowej.

Dalej podpada, że rozmieszczenie obecnej małej armji reichswery jest tego rodzaju, jakoby tu chodziło o wojenne rozmieszczenie dawnej wielkiej armji. Są te same okolice, ten sam stosunek wojsk itd.

Dalej podpada, że cała rajchswera składa się w przeważnej swej części z oficerów i podoficerów. Na 100 tys. wojska liczy ona 4000 oficerów, 20 297 pod oficerów i 38 000 gefrajtrów. Na prostych żołnierzy przypada zatem 36 500 chłopa. Gdyby tu chodziło rzeczywiście tylko o armję dla obrony kraju, a takiem jest przeznaczenie rajchswery, wówczas na co tylu oficerów, podoficerów i gefrajtrow, którzy ostatni są przecież przyszłymi podoficerami. Chodzi tu poprostu o to, ażeby mieć zapas przełożonych w pogotowiu. Zresztą czas służby w rajchswerze wynosi 12 lat, zatem każdy żołnierz ma w tym czasie dostatecznie sposobności do należytego wyszkolenia się na podoficera.

Obok oficerów i podoficerów w jawnej służbie jest jeszcze najrozmaitsza rezerwa w postaci wojskowych organizacyj. Są tam naprzykład tak zwane związki pułkowe, „Vaterländische Verbände" itd, w których się mieszczą starzy oficerowie i podoficerzy. Pozatem wylicza książka 4000 oficerów policyjnych i 1500 uczniów szkół policyjnych.

Starzy oficerowie odbywają dziś jeszcze ćwiczenia przy kompanjach rajchswery i to ćwiczenia pułkowe co świadczy najlepiej o tem, że kompanje mają przedstawiać przyszłe pułki. Należy zwrócić uwagę i na to. że ci ćwiczący oficerowie awansują. Z jakiej racji awansują? Przecież w żadnej armji nie awansuje oficer pozasłużbowy. wykreślony z czynnej służby. Awansują poprostu zatem w tym zamiarze, ażeby mogli na wszelki wypadek objąć komendę i być pod ręką.

Zatem oficerów i podoficerów mają Niemcy dosyć celem zaopatrzenia wielkiej armji. A jakże ma się z poborem rekrutów? O tym poborze opowiadają w książce pomiędzy innemi tak: „Dowództwo armji ogłosiło przepisy, w których pomiędzy innemi napisano: Przepis przyjmuje jako podstawę siły uzbrojenie i wystawienie armji nowoczesnego wielkiego mocarstwa. a nietylko utworzoną na ponstawie traktatu pokojowego niemiecką statysięczną armję." A ćwiczenia wojskowe otrzymuje młodzież niemiecka jak wiadomo w tuzinach najrozmaitszych bojówek.

A teraz spójrzmy na wydatki wojskowe. Przed wojną i to w roku 1913 wydawały Niemcy na wojsko rocznie 775$^{8}/_{10}$ miljonów marek. W tym roku wyznaczono na cele wojenne 562 miljony. Wówczas utrzymywano miljonową armję. Obecnie chodzi o 100 tys. wojska. Czem tłomaczyć tę niewielką różnicę w wydatkach?

Ciekawymi są również szczegóły, jak sobie wydawcy książki wojsko niemieckie przedstawiają. Dowodzą oni, że obecne rządy w Niemczech nie łączą się wcale, że armji przedwojennej w podobnych rozmiarach nie dałoby się utworzyć, ponieważ robotnik niemiecki tym razem walczyć nie będzie. Starają się zatem zjednoczyć naród niemiecki w nienawiści ku Polsce, ażeby Polska była tą wędką, któraby złowiła robotników niemieckich ku walce za oderwaniem byłego zaboru pruskiego od Polski. Jeżeli by to się udało, natenczas powiodłoby się nietylko odnowić dawną niemiecką armją, ale przywrócić równocześnie cesarstwo niemieckie i tem samem uratować obecny prawicowy rząd.

Tak przedstawiają sprawę z odrodzeniem dawnej niemieckiej armji wydawcy powyższej książki. Dziwić się zatem należy, że socjaliści niemieccy, a nawet zagraniczni, jak naprzykład Macdonald, pomagają Niemcom w napaściach na Polskę. Przecież w myśl powyższych wywodów przyczyniają się temsamem do utworzenia monarchji i do wzmocnienia wrogich sobie rządów. Macdonald i inni socjaliści gadają, że Niemcy by się uspokoili, gdyby otrzymali z powrotem kęs Pomorza i Górny Śląsk. Tymczasem Niemcy im udowadniają, że się pozwalają brać na kawał, bo Niemcom nie chodzi o zaspokojenie jakichś „urojonych krzywd", ale poprostu o stworzenie wielkiej potęgi dla zagrażania pokojowi świata.

Jak się odbywała przysięga książąt Kościoła?

We wtorek o godz. 10 i pół rano odbyło się w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez J. E. kardynała ks. Kakowskiego w asystencji ks. infułata Fiatowskiego i prałatów ks. Kapińskiego i Kłopotowskiego. W rzęsiście oświetlonem przezbiterjum zasiedli w stallach wszyscy dostojnicy kościoła i kanonnicy w swoich purpuach i fioletach.

Na nabożeństwie obecny był Prezydent Rzeczypospolitej ze świtą, nuncjusz spostolski w Polsce msgr. Lauri, prezes Rady Ministrów Wł. Grabski, minister wyznań religijnych i oświaty St. Grabski i szereg do stojników państwowych.

Kazanie wygłosił ks. prałat M. Nowakowski, poseł na Sejm.

Po skończonem nabożeństwie dostojnicy kościelni udali się do Belwederu samochodami.

Złożenie przysięgi odbyło się o godz 1 w poł. w sali na pierwszem piętrze w ten sposób, że kardynał ks. Kakowski odczytał w obec Prezydenta Rzeczypospolitej następujący tekst przysięgi:

„Przed Bogiem i na Świętą Ewangelję przysięgam i obiecuję, jak przystoi biskupowi, wierność Rzeczypospolitej Polskiej, przysięgam i obiecuję, iż z zupełną lojalnością szanować będę rząd, ustanowiony konstytucją, i że sprawię, aby go szanowało moje duchowieństwo. Przysięgam i obiecuję pozatem. że nie będę uczestniczył w żadnem porozumieniu ani nie będę obecny przy żadnych naradach, któreby mogły przynieść szkodę państwu polskiemu lub porządkowi publicznemu. Nie pozwolę memu duchowieństwu uczestniczyć w takich poczynaniach. Dbając o dobro i interes państwa, będę się starał o uchylenie od niego wszelkich niebezpieczeństw, o których wiedziałbym, że mu grożą".

Następnie księża biskupi podpisali akt przysięgi. O godz. 1 w południe p. Prezydent Rzeczypospolitej podjął księży biskupów śniadaniem.

W akcie złożenia przysięgi uczestniczyli:

Kardynał Kakowski, metropolita warszawski, arcybiskup lwowski ks. Twardowski, biskup krakowski ks. Sapieha, biskup przemyski ks. Nowak, biskup tarnowski ks. Wałęga, biskup włocławski ks. Zdzitowiecki, biskup sandomierski ks. Ryx, biskup płocki ks. Nowowiejski, biskup kielecki ks. Łosiński, biskup piński ks. Łoziński, biskup lubelski, ks. Fulman, biskup łucko żytomierski ks. Godlewski, biskup podlaski ks. Przeździecki, biskup łódzki ks. Tymieniecki, biskup wileński ks. Michalkiewicz i biskup polowy ks. Gall — z obrządku rzymsko katolickiego; arcybiskup Szeptycki, metropolita lwowski, biskup stanisławowski ks. Chomyszyn i biskup przemyski ks. Kocyłowski — z obrządku grecko katolickiego i arcybiskup ormiański ks. Teodorowicz.

Nieobecni byli tylko z powodu choroby prymas i kardynał ks. Dalbor, który złoży przysięgę 13. bm. w czasie pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej w Wielkopolsce i biskup chełmiński ks. Rosentreter.

Burza w Senacie.

Na wtorkowem posiedzeniu trzech połączonych Komisyj Senatu doszło do ostrego starcia przy paragrafie o ilości ziemi, którą można posiadać. Sejm przyjął paragraf, że wolno pozostawić po 60 hektarów dla obszarów podmiejskich i fabrycznych, dla całości państwa po 180 hektarów z wyjątkiem województw wschodnich, gdzie ustalono 340 hektarów.

Senator Stecki od Chrześcijańskich Rolników domagał się podwyższenia stawek na 180, 300 i 500 hektarów. **W n i o s e k p o s ł a S t e c k i e g o z a s t a ł p r z y j ę t y 2 4 g ł o s a m i p r z e c i w 1 7.** Wniosek poparli tym razem Akraińcy i Białorusini. Po wyniku tego głosowania poprosili piastowcy o przerwanie posiedzenia, ażeby się naradzić, co tu począć. Posiedzenie przerwano, a na środowem posiedzeniu miał pośredniczyć przedstawiciel rządu.

Granice Włoch związane z granicami Francji.

Piszą, że podobno umowa o zabezpieczeniu granic jest już gotową. Chodzi teraz o to, jakby ją połączyć z zabezpieczeniem granic od strony Polski i Czechosłowacji. Narady pomiędzy ministrami mają potrwać do końca tego tygodnia.

Ogromne znaczenie nabiera obecnie cała umowa wskutek udziału delegata włoskiego. Włosi nie mają coprawda zamiaru wysuwać sprawy zabezpieczenia swych granic, twierdząc, że w razie niebezpieczeństwa potrafią je sami obronić i że atak na ich grunecie ze strony Niemiec mógłby nastąpić dopiero po zaatakowaniu granic Francji. A zatem Włochy przyznają, że bezpieczeństwo granic Francji jest bezpieczeństwem dla ich granic.

Polska miałaby oddać kawał obszaru na pas neutralny?

Niemieckie gazety podają pogłoskę, jakoby wśród ministrów powstała myśl zabezpieczyć granice na wschodzie pomiędzy Polską a Czechosłowacją w ten sposób, że Polska oddałaby kawał kraju jako obszar neutralny, ktoryby wówczas przedzielał Polskę od Niemiec. Chyba sobie Niemcy taki pas neutralny wymyślili, bo Polska go nieda w tym celu, ażeby go Niemcy później zabrali.

Spór o reformę rolną.

Spór w komisjach Senatu o podwyższenie ilości ziemi, którą wolno będzie zatrzymać, stał się bardzo poważny. Na środowem posiedzeniu oświadczył senator piastowców Biały, że klub jego nie mógłby brać udziału w dalszych naradach, gdyby nie cofnięto uchwały powyższej oraz uchwały co do innego sposobu parcelowania gruntów. Senator Woźnicki w imieniu „Wyzwolenia" dopominał się przerwania obrad i zawezwania prezesa ministrów celem oświadczenia się, a gdy jego wniosek przepadł 21 głosami przeciw 19, opuścili senatorowie „Wyzwolenia", Narodowej Partji Rob. i socjalistów posiedzenie. W końcu uchwalono przerwę do czwartku.

Sprawy polityczne.

Mordy tajnych organizacyj.

W Berlinie toczy się obecnie proces przeciw członkom wszechniemieckiej tajnej bojówki „Czarna ręka". Bojówka ta kazała mordować takich członków, o których przypuszczała, że są niepewni i że mogliby zdradzać rozmaite tajemnice. Pomiędzy innymi za mordowano niejakiego Greschkego. Śledztwo ustaliło, że rozkaz do zamordowania wydał niejaki porucznik Schulz, któremu przy tej okazji udowodniono również inne morderstwa. Stwierdzono dalej, że morderstwa datują już od 1923 roku.

W Lęborku rozpocznie się niebawem proces przeciw mordercom porucznika Boldta, zamordowanego również na rozkaz tajnych organizacyj.

Bolszewicy są podpalaczami świata.

Na zebraniu socjalistów we Wiedniu oświadczył ich wódz Oton Bauer, że bolszewicy zamierzają wywołać wielką wojnę przy pomocy budzących się narodów Azji i Afryki przeciw Anglji, i w tym celu podszczuwają nietylko narody azjatyckie do wojny, ale równocześnie podszczuwają je przeciw Anglji, ażeby zniszczyć jej panowanie i wplątać ją w wojnię z Bolszewją i załą Azją. Oczywiście, że niebezpieczeństwo jest wielkie, ponieważ narody azjatyckie zaczynają przesycać się nienawiścią do Europy wskutek szczucia bolszewickiego. Ale jest nadzieja, że się uda wojny uniknąć a będzie to zasługą mas robotniczych, nie zarażonych bolszewizmem. Nowa wojna byłaby bowiem zbrodnią.

Hindenburga zlewają zimną wodą.

Gazety republikańskie uderzają ostro w Hindenburga za to, że pozwolił oficerom nosić dawne mundury cesarskie. Bardzo wpływowe gazety nazywają rozporządzenie Hindenburga politycznym skandalem. „Vorwärts" nazywa to otwarciem skrzyni z molami, które tam spoczywały. Jeszcze więcej gniewa to przeciwników monarchji, że rozporządzenie została wydane bez parlamentu. Hindenburg podpisał rozporządzenie w pobrym humorze przed polowaniem w Bawarji.

Każdy ma w swej torbie buławę marszałkowską.

Tak mawiali starzy o żołnierzu, że od niego zależy, ażeby zostać marszałkiem. Ale w obecnych czasach demokratycznych można się jeszcze prędzej czegoś dorobić. Oto obecny prezes ministrów w Australji był w 7 roku życia roznosicielem gazet. Gdy miał 13 lat, został pomocniczym szafnerem przy omnibusie który, kursował pomiędzy stolicą Sydney a okolicą. Gdy miał 17 lat, został pomocnikiem handlowym. Z 20 rokiem pośredniczył w kupnie i sprzedaży domów i gruntów. Od tego czusu szybko postępował naprzód. Mając 37 lat został posłem do parlamentu 7 lat później został ministrem skarbu, a obecnie jest prezesem ministrów.

Umarł jeden z działaczy podczas wojny.

W Paryżu umarł były prezes ministrów francuskich minister Viviami. Nieboszczyk liczył 62 lata. Był przywódcą francuskich socjalistów. Był przez długie lata posłem do parlamentu francuskiego, ale główne zasługi położył podczas wojny jako przezes ministrów francuskich. Dał się on w znaki nam Polakom, ponieważ nie należał do tych, którzy nam pragnęli oddać Polskę w obecnych granicach.

Sprawy polskie.

Domniemany car rosyjski chory.

Z Paryża donoszą, że były wódz naczelny armji rosyjskiej, były wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, uchodzący za przyszłego cara, a mieszkający obecnie w willi pod Paryżem, wyjeżdża na dwa miesiące do Szwajcarji dla poratowania zdrowia.

Lekarze stwierdzili u niego chorobliwe znużenie i osłabienie nerwów i radzili wyjazd do Cannes lub do Nizzy, wielki książe jednak woli Szwajcarję i uda się tam niebawiem w towarzystwie tylko sekretarza swego i służącego.

Powrót do Paryża ma nastąpić dopiero po skończeniu mającego się zebrać nad Sekwaną kongresu monarchistów rosyjskich.

Bezrobocie wzmaga się w Polsce.

Urzędowo głoszą, że mamy w Polsce obecnie 180 tys. bezrobotnych. Gazety domagają się gwałtownie naprawy naszej polityki gospodarczej, bo przedewszystkiem tu tkwi jądro złego. To są tylko zarejestrowani robotnicy, a tu należy brać pod uwagę tych, którzy nie kazali się zapisać, dalej ich rodziny oraz te setki tysięcy, które dla braku zajęcia są zniewolone kraj opuszczać i poniewierać się na obczyźnie. Trzeba dalej zważać na to, że to bezrobocie kosztuje kasę państwową grube pieniądze w postaci zapomóg.

Byłpy doprawdy czas, ażeby zastanowić się nad skutecznymi środkami zapobiegawczymi. Przedewszystkiem pracować należy wszelkimi sposobami nad tem, ażeby społeczeństwo zaczęło się przyzwyczajać do popierania własnego przemysłu, ażeby poniechało popierania towarów obcych, o ile to jest możliwem. Z drugiej strony musi jednakowoż przemysł nasz starać się o to, ażeby ceny towarów w kraju przystosować do cen rynkowych. By społeczeństwo sprowadzało towary ze zagranicy nie z przyzwyczajenia, ale dla tego, że są przeważnie daleko tańsze od krajowych.

Prześladowanie Polaków w Prusach.

W ostatnim czasie zaczynają niemieckie gazety i organizacje bojowców pruskich napadać na polskich działaczy. Nie podoba im się w sztumskim powiecie przedewszystkiem hr. Sierakowska. „Johanisburger Zeitung" zaczepiła tę Panią pod nagłówkiem: „Na co sobie pozwalają Polacy w Niemczech!" Oto p. Sierakowska zaprosiła do siebie 80 dzieci polskich i poczęstowała je kawą. Przy tej okazji rozdzielała im książeczki polskie, przyczem oświadczyła, że nauczyciel, który tam w szkole uczy języka polskiego, powinien być usunięty, ponieważ jest Niemcem i języka polskiego porządnie nie zna.

Gazeta niemiecka denuncjuje z tego powodu p. Sierakowską i powiada, że ona urządzała bezprawnie egzamin z dziećmi, chwali zaś owego nauczyciela, że niemczy dzieci i to z dobrym skutkiem.

Oto jeden nowy przykład, jak to w Niemczech z Polakami postępują. Drwią sobie z traktatów, nakazujących im uczyc dzieci po polsku. Niby to każą uczyć po polsku, ale przez hakatystów, ażeby obrzydzić dzieciom mowę polską.

Kronprinca chcą sprowadzić na pogranicze Polski.

Kronprinc ma jak wiadomo uczestniczyć w manewrach nad polską granicą. Przybył do Kwidzyna, gdzie go witano jak monarchę. Domy były przybrane chorągwiami o barwach cesarskich, a ludność witała go podobno z wielkim zapałem. Z Gdańska wybrała się do kronprinca osobna delegacja, ażeby go zaprosić na krótki czas do Sopotu. Z tego może wyniknąć wielka awantura, ponieważ socjalistyczni senatorowie Gdańska nie chcą o nim słyszeć. Tymczasem kronprinc uparł się podobno i zamierza zawitać w drodze powrotnej do Sopotu i przyjąć tam delegacje niemieckie. Wszechniemcy zamierzają ofiarować kronprincowi nawet upominek i zbierają na ten cel nawet fundusze. Podobno ma kronprincowi towarzyszyć generał Mackensen.

Niemcy czują się znowu pokrzywdzeni.

Gazety niemieckie, zwłaszcza wszechniemieckie, zaczęły znowu jak na komendę. uderzać w Polskę z powodu reformy rolnej. Oczywiście, że chodzi tu o to ażeby narobić znowu wrzasku, by dopowódz naszym niemcom z ich petycją w Lidze Narodów. Gazety niemieckie podnoszą, że reforma rolna gwałci przepisy Traktatu wersalskiego i jest dla tego nie reformą rolną, ale reformą rabunkową.

Jak to ten Traktat wersalski musi służyć Niemcom do wszystkiego. Gdy chodzi o rabunek naszego zaboru pruskiego, to Traktat wersalski nazywa się największym zbrodniczym dokumentem, ale gdy chodzi o grunta niemieckie, wówczas znowu traktat wersalski jest porządnym dokumentem. Gdyby to Niemcy chcieli sobie prawdę w oczy powiedzieć, że nie Polacy i nie Traktat wersalski, ale że właśnie oni są największymi zawalidrogami na świecie.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 10 września 1925 r.

Dziś: Prota i Jacka mm.
Słońca wschód 5,28 zachód 6.24
Księżyca wschód 11,24 zachód 3. 0

Jutro: Gwidona op. w.
Słońca wschód 5.30 zachód 6.22.
Księżyca wschód — zachód 3.48

— **Odnośnie** do notatki naszej w nr. 204 z dnia 4 bm. pod tytułem „Traktowanie klijenteli" informują nas, że była nieścisła o tyle iż trzewiki zakupione w składzie p. P. były używane w cenie minimalnaj oraz że zniszczyły się nie po kilku dniach lecz po miesiącu zdarła się podeszew.

— **Z ochrony lokatorów.** W bieżącym kwartale dosięgają pomieszczenia wynajęte dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym nieprzekraczało 1200 mk. niem. 50 proc. podstawowego komornego z czerwca 1914 roku. To samo odnosi się do pensjonatów, pokoji umeblowanych, pracowni nie połączonych z mieszkaniem (z wyjątkiem pracowni artystów malarzy i rzeźbiarzy), oraz dla mieszkań złożonych conajmniej z siedmiu pokoji. Zatem w myśl postanowień ustawy o ochronie lokatorów, obciążać będą opłaty dodatkowe jak: czyszczenie kominów, dostarczenie światła do sieni, schodów, korytarzy itp., wywóz śmieci z czwartym kwartałem samego właściciela. — W przyszłym kwartale dosięgają również 50 proc. podstawowego komornego z czerwca 1924 roku mieszkania składające się od czterech do sześciu pokoji Z nowym rokiem przeto przelewają się na mocy prawa wszelkie ciężary opłat dodatkowych jak wyżej nadmieniono na gospodarza

— **Klub Żeglarski** Tegoroczne regaty jesienne odbędą się w niedzielę 13 bm. punktualnie o godz. 3 po południu w Charzykowie przy pomoście klubowym. Po regatach odbędzie się wyścig kajakow. Łódź motorowa „Paloma" będzie im towarzyszyło.

— **Co mówi Jagoda?** Przedewszystkiem poprawił się z pieca na łeb. Chwyta się bowiem i obecnie starej roboty w szukaniu głupich, których naciągnąć mógłby na kilka groszy. Tak ostatnio otrzymał od niego gosp. M. z Angowic list, w którym Jagoda przypomina mu pewną chwilę, w której M. znajdował się w krytycznym położeniu finansowym, z którego on Jagoda wyratował go kwotą na przeszło 60 złotych. Istotnie ciekawa i pochwały godna rzecz, gdyby w faktycznym stanie rzeczy to inaczej się nie przedstawiało. Otóż jak M. mówi nigdy mu J. pieniędzy nie pożyczył i też o takowe nigdy u niego się nie ubiegał, przeciwnie umiał go Jagoda naciągnąć swego czasu na taką kwotę, której więcej z powrotem oglądać nie będzie. Dziś przewrócił Jagoda kota w miechu i myśli nabrać M. na dalsze 60,— złotych. To jednak mu się tą razą nie uda, nawet do kogokolwiek chciałby się obecnie udać po pożyczkę. Lepiej jak schwyci się rzetelnie za różaniec i pożałuje za swe ciężkie grzechy przez odmówienie kilku pacierzy.

— **Urząd Skarbowy** zawiadamia, iż Ministerstwo Skarbu reskryptem z 5 9 rb. L. dz: D. P. O. 5105 (I. przedłużyło moc obowiązującą okólnika z dnia 11 sierpnia 1925. L. D. P. O. 4591) I. w sprawie zniżenia kar za zwłokę do dnia 25 września 1935 r. włącznie. —

Uiszczone przez płatników w czasie od dnia 1 września rb. kary za zwłokę ponad 1 procentową stopę będą zarachowane na właściwą zaległość podatkową. —

Wzywa się przeto wszystkich restantów, by skorzystali z powyższej ulgi i wszelkie zaległe podatki państwowe uiścili do 25 września rb. włącznie. —

Po upływie powyższego terminu bowiem zostaną im obliczone kary za zwłokę w wysokości 4 procent miesięcznie.

Chojnice, dnia 10 września 1925 r.

— **Wczoraj** na sali hotelu Centralnego występował znany humorysta p. Wyrwicz. Produkcje jego były jego były nadzwyczaj weseło i wykonane bardzo dobrze to też publiczność choć nie liczna bawiła się wybornie darząc p. Wyrwicza oklaskami.

— **Ogół kolejarzy w Chojnicach** urządza w sobotę dnia 12 bm. na sali hotelu Engla wieczór wokalno muzyczny z bardzo urozmaiconym progromem. Początek wieczoru o godz. 7.30 wiecz. Wstęp 1 zł.— Ponieważ czysty dochód przeznaczony jest na P.L O.P.P. niech więc nikogo nie braknie.

— **Kolej Bydgoszcz—Gdynia.** Ministerstwo Kolei udzieliło następujących wiadomości o obecnych i najbliższżch pracach przy budowie nowych kolei w Polsce.

Dla połączenia portu Gdyni z centrum Polski, Min. Kolei Zel. rozpoczęło budowę nowej linji, która omijając Gdańsk. nie byłaby dłuższą od obecnej, przechodzącej przez obszar gdański.

W tym celu jeszcze w roku 1920 została wybudowana kolej Kokoszki—Gdynia, która nie osiągnęła jednak w pełni pożądanych rezultatów, gdyż jest o 75 kilom. dłuższa, jeśli wziąć na punkt początkowy Bydgoszcz. Nowobudująca się linja Bydgoszcz—Gdynia będzie biegła w kierunku Bydgoszcz—Szlachta (77 km.) Szlachta—Kościerzyna (44 km.), Kościerzyna—Sławki (23 km), Sławki—Osowo (29 km.), Osówka—Gdynia (23 km.), razem 106 km. czyli o 15 km. dłuższa od linji Bydgoszcz—Gdańsk—Gdynia Nieznaczna ta różnica nie będzie oczywiście wywierała wpływu na taryfy kolejowe. Projektowana linja daje bardzo dogodne połączenie Gdyni ze Sląskiem i otrzymuje się magistrala Kalety—Herby—Wieluń—Inowrocław—Bydgoszcz—Gdynia, łącznej długości około 585 km. Budowa linji Bydgoszcz—Gdynia ze względów oszczędnościowych, będzie prowadzona stopniowo, wykorzystując chwilowo istniejące połączenie. W roku bieżącym będzie ukończona budowa południowej części linji Czersk—Liniewo i rozpoczęta budowa linji od stacji Bąk do Kościerzyny. W roku 1926 zostanie ukończona linja Kościerzyna—Sławki—Osowo i połączona z linją Kokoszki—Gdynia — Otwarcie linji Bydgoszcz—Gdynia zamierzone jest w roku 1928.

— **Ciekawy wypadek** miał miejsce w czwartek wieczorem na drodze pomiędzy Lignowami a Chojnicami. Oto stary jakiś koń, oswobodzony widocznie z jarzma po zakończeniu robót polnych stanął na drodze, którą przejeżdżał samochód, kursujący pomiędzy Chojnicami a Sępolnem i Więcborkiem. Szkapisko, nie wiedząc, co ze sobą począć, leciało przed samochodem z zadartym do góry ogonem, a widząc. że na dłuższą metę nie wydąży, stanęło mu na poprzek. Nastąpiło zderzenie. Koń odskoczył, gdy otrzymał porządne uderzenie w gnat, ale równocześnie wygiętą została blaszana zastawka ochronna, Zresztą nic się nie stało, i samochód po małej naprawie ruszył dalej.

Kronika prowincjonalna.

Cekcyn, pow. tucholski. (Kradzież w kościele). W miejscowym kościele popełniono w ostatnich dniach kradzież. Otóż jacyś, niewyśledzeni dotąd, złoczyńcy, porozbijali puszki ofiarne i powybierali z nich zawartość. Prawdopodobnie znajdować się miało w owych puszkach około 200 złotych, więc suma złodziejom padła na łup.

Bugoszewo, pow. grudziądzki. Kradzież z włamaniem. Do mieszkania nauczyciela Publicznej Szkoły Powszechnej w Boguszewie włamali się za pomocą łomu i wytrycha niewiadomi dotychczas sprawcy i dokonawszy kradzieży różnych rzeczy, ogólnej wartości 3000 zł. ulotnili się bez śladu. Powiadomiona o wypadku policja śledcza niezwłocznie wdrożyła do chodzenie i pogoń za sprawcami tej niezwykłej kradzieży.

Kościerzyna. Jeszcze można córkom zapewnić byt samodzielny. Państwowa Szkoła Przemysłowa i Gospodarcza w Kościerzynie donosi nam, że jeszcze może przyjąć kilkanaście dziewcząt czy to na 10 miesięczny kurs krawiecczyzny i bieliźniarstwa (tylko dla własnych potrzeb,) czy to na 3 letni kurs celem zdobycia bardzo dobrego bytu na całe życie.

W krawiecczyznie dużo partactwa. Kto skończy 3 letni kurs w Szkole zdobędzie w szechstronne i znakomite wyszkolenie, może potem założyć łatwo, warsztat, przyjmować uczennice i w ten sposób się usamodzielnić.

Nie zwlekajcie zatem matki! Nie wysyłajcie na gimnazja, ale dajcie córkom chleb do ręki.

Pomorskie T—two Popierania Przemysłu Lud. w Kościerzynie.

Skarszewy. W niedzielę, dnia 6 bm. odbyła się w tutejszym kościele parafjalnym rzadka uczoczystość poświęcenia i konsekracji dzwonów, z których większy, ważący 10 ctr. otrzymał imię „Michał", drugi zaś ważący 6 ctr. imię „Anna". O godz. 10 odprawił miejscowy ks. proboszcz Alojzy Klink sumę po ukończeniu której wszedł ks kanonik Bolesław Pawłowski na ambonę i wygłosił stosowne do okoliczności kazanie, poczem przystąpił w asystencji miejscowego ks. proboszcza do właściwego aktu poświęcenia i konsekracji tychże dzwonów. Była to wzniosła ceremonja, która licznie zebranych wiernych do rzewności poruszyła. Pomiędzy chrzestnymi zauważyliśmy: pp. burmistrzostwo Dominiczaków, Jaszewskich, Kozłowskich, Janickich, Piechowskich, Halbów i Gowinców.

Kartuzy. Przed rokiem została zwinięta kartuska szkoła wydziałowa, ostatnia uczelnia z dawniej istniejących dwóch wyższych szkół.

Wszelkie starania ze stron czynników miarodajnych, jak i też ze strony zainteresowanych rodziców, oraz wysłanie delegacji do Kuratorjum celem utrzymania tej szkoły lub przekształcenia jej na gimazjum były bezkuteczne. Kuratorjum wskazało na istniejące szkoły w Kościerzynie i Wejherowie (czazem nie w Toruniu lub Warszawie) ostatecznie podano rzekomy brak sił nauczycielskich.

Co do istniejących szkół w Kościerzynia i Wejherowie, to szkoły te są tak przepełnione, że tylko wyjątki się tam uwzględnia. Poza tem codziennej dojeżdzanie dziatwy do tych mieścowości jest wprost niemożliwe, a szczególnie porą zimową

Dziwić się trzeba, że brak sił nauczycielskich jest tak wielki, że nawet nie uwzględni się powiatu liczącego przeszło 60000 mieszkańzów, gdyż jeszcze zawsze starczą siły fachowe dla uruchomienia szkół dla miejscowości narodowych.

Jest to wprost zawstydzającą rzeczą, powiat drugi z rzędu największy na Pomorzu, otoczony z wszech stron wrogim elementem pozbawić jedynej wyższej szkoły i dawać powód do niezadowolenia.

Obowiązkiem władz miarodajnych wobec państwa i przyszłego pokolenia jest, by starały się przynajmniej o to, ażeby utrzymać to co dawniej istniało, a nie dawać materjału do wrogiej agitacji.

Swiecie. Dzięki ruchliwemu zarządowi Bractwa Strzeleckiego urządza się tutaj w bieżącym roku, często urozmaicone strzelania. Ostatnie takie strzelanie urządziło powyższe bractwo w przedostatnią niedzielę, a było to strzelanie o godność króla żniwnego, o premje i o ordery wędrowne. Udział członków w strzelaniu był liczny. Godność króla żniwnego osiągnął brat Wład. Chełstowski. Pierwszym rycerzem został brat prezes Flaczyński, drugim rycerzem brat Ig. Prusiewicz. Zaś order wędrowny fundacji brata Flaczyńskiego, otrzymał brat Łożyński.

— Akcja przedwyborcza do Rady Miejskiej, postępuje u nas raźno naprzód. Otóż wyniku z ogłoszeń, utworzone zostały tutaj już trzy listy do wyborów.

Serock, pow. świecki. Przyjęcie dzieci do I. komunji św. W ostatnią niedzielę odbyło się w miejscowym kościele parafjalnym przyjęcie dzieci do pierwszej komunji św.

Jania Góra, pow. świecki. Wybryk przyrody. W ogrodzie p. Nitki rośnie w ubiegły piątek ponownie drzewo wiśniowe. Kwitnie sobie jakoby na wiosnę.

Swiecki Ostrów, pow. świecki. Topielec, którego fale Wisły pod naszą miejscowością wyrzuciły, (o czem to swego czasu pisaliśmy) leżał w wodzie, według orzeczeń sądowo lekarskich przez 8 dni. Dotychczas jeszcze nie zdołano stwierdzić tożsamości tegoż.

Twarda Góra, pow. świecki (Skutki ostatniej burzy). W naszej miejscowości skutkiem ostatniej burzy, podobnej tutaj od długiego szeregu lat się nie pamięta, uszkodzonych zostało kilka gospodarstw, zaś szczególnie gospodarstwo p. Kwiatkowskiego. Pomiędzy innemi wyrządzone zostały szkody w drzewostanie. Drzewa z korzeniami liczące ponad 35 lat, zostały powyrywane. Szkody wskutek wichury są wielkie.

Chełmno. W Robakowie kwitła do ostatnich czasów mleczarnia. Była to mleczarnia kolonistów niemieckich. Ale z chwilą, gdy się powyprowadzali do Niemiec, mleczarnia stanęła. Podobno znaleźli się tacy, którzyby ja z powrotem w ruch puścili, ale cena jest pono za wysoka. Jestto placówka, którąby należało koniecznie uruchomić szkoda bowiem maszyn. Zresztą wszelkie przedsiębiorstwa należy nam obecnie popierać wszelkiemi siłami.

Rozpoczęto tu sprzątać siano, ale prawidłowej pracy przeszkadza dżysta pogoda.

Rozpoczęto obecnie z orką i zasiewem ozimym. Tu i owdzie posiano już żyto. Kartofle, posiane później, zawiodły na lekkich gruntach prawie zupełnie.

Ceny świń spadły znacznie. Za towar, za który dawniej płacono 80 zł i więcej, płacą obecnie 70 a nawet 65 zł tylko.

Chełmża. Jeszcze w bieżącym roku ma się rozpocząć budowa koszar dla mającego tu przyjść wojska. Przyznane przez Państwo 50 000 zł. nadeszły już do rozporządzenia miasta Obecnie pracuje się nad wykonaniem planu zabudowań, poczem natych miast przystąpi się do prac ziemnych. Koszary budowane będą na obszarze za parkiem 3 go Maja.

Brodnica. Publicznej pochwały udzielił p. Wojewoda Pomorski p. Antoniemu Galeji, cieśli w Brodnicy, za to, że w dniu 27 maja wyratował od niechybnej śmierci tonącego chłopca.

Z dalszych stron.

Łódź. (Bójkot ołówków niemieckich.) Wobec toczącej się obecnie wojny celnej z Niemcami, władze szkolne okólnikiem zawiadomiły wszystkie szkoły na terenie województwa łódzkiego. tak prywatne jak i powszechne, że w roku szkolnym bieżącym nałożony jest bojkot na materjały szkolne wyrobu niemieckiego, a w szczególności zakazane jest kupowanie ołówków niemieckich „Johann Faber".

Łódź. (Gęsi sowieckie.) Od dłuższego już czasu prowadzone są rokowania właściciel pasiarń gęsi z „Wniesztorgiem" w sprawie przesyłania do Łodzi gęsi z Rosji sowieckiej. Pertraktacje te zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i do Łodzi ma przybyć 250 tys. gęsi, której to liczby przybyły już dwa wagony. Gęsi sowieckie kalkulują się znacznie taniej, woboc czego oddział walki z lichwą prawdopodobnie będzie się starał, by za gęsi te nie pobierano cen obowiązujących dotychczas za gęsi krajowe.

Ostatnie wiadomości.

Żydzi nie chcą się nauczyć po polsku.

Z Wilna donoszą, że tamtejszy komitet żydowski zaprotestował przeciw rozporządzeniu ministerstwa, ażeby w tamtejszem gimnazjum z wykładem żydowskim uczono historji i geografji po polsku.

Turcy żądają plebiscytu w Mossulu.

Rząd turecki zażądał od swego delegata w Lidze Narodów dla Mossulu plebyscytu, to jest powszechnego głosowania.

Zjazd ministrów.

W połowie października ma nastąpić konferencja ministrów zagranicznych Francji, Anglji i Niemiec w sprawie umowy bezpieczeństwa. Minister Stresemann otrzyma osobne zaproszenie. Zjazd będzie miał znaczenie narady przedwstępnej tem samem do niczego obowiązywać nie będzie.

Fałszywy Biskup.

W Rzymie zaaresztowano niejakiego Tarnowskiego, który tam podawał się za Biskupa warszawskiego, a był prostym oszustem.

Amundsen na statku włoskim.

Amundsen zakupił sterowiec nadpowietrzny za włoskie pieniądze i przedsiębierze na nim podróż do bieguna północnego na przyszłą wiosnę. Sterowiec ma 106 metrów długości, posiada 3 motory i leci na godzinę 77 do 105 kilometrów. Sterowiec będzie miał norweską flagę, ale załogę, złożoną z Włoch.

Wysokie stanowisko min. Skrzyńskiego w Lidze Narodów.

Uchwałą zgromadzenia Ligi Narodów powołany został min. Skrzyński na stanowisko przewodniczącego komisji porządku dziennego oraz do prezydjum zgromadzenia.

Straty na 6 miljonów złotych.

Bank Gospodarswa Krajowego we Lwowie poniósł za 6 miljonów strat wskutek oszustw 2 Żydów, którzy pozaciągali pożyczkę na tę sumę a potem się ulotnili. 3 dyrektorów Banku usunięto. Banki Rolny, Wzajemnego Kredytu i Ziemski Kredytowy zostana pociągnięte do odpowiedzialności pieniężnej.

O długi wojenne Francji!

Minister Caillaux radzi podobno Ameryce przyjąć w zemian za dług francuski w rozmiarach 4 i pół miljarda dolarów kolonje fracuskie.

Wykrycie sprawców zamachu pod Starogardem!

Jak donosi „Dziennik Tczewski" przyaresztowano tam dwóch osobników, podejrzanych o zamach na pociąg pod Starogardem. Jeden pochodzi ze Starogardu, drugi z obszarów Gdańska. Dotąd aresztowani wypierają się zbrodni i chcą udowodnić, że w tym czasie przebywali gdzieindziej.

Minister Skrzyński w zarządzie zgromadzenia Ligi Narodów.

Minister Skrzyński został wybrany do zarządu obecnego zgromadzenia Ligi Narodów.

Kongres b. uczestników wojny.

Wczoraj zaczęli się zjeżdzać do Rzymu delegaci Francji, Belgji, Anglji, Ameryki, Jugosławji, Rumunji, Czechosłowacji i Polski na VI międzynarodowy kongres b. uczestników wojny.

Memorjał turecki.

Delegacja turecka złożyła w Lidze Narodów memorjał jako odpowiedź na ekspose angielskiego ministra kolonji w sprawie plebiscytu w Mossulu.

Zaprzeczenie o rozwiązaniu sejmu pruskiego.

Niemieckie biuro Wolffa zaprzecza pogłoskom o rozwiązaniu sejmu pruskiego i o rozpisaniu nowych wyborów.

Sądy na strajkujących marynarzy.

Z Londynu donoszą, że w Adelaidzie skazano 64 strajkujących marynarzy na 2 tygodnie więzienia.

Ponowne obrady polsko-litewskie

dotyczące połączenia kolejowego między Polską i Litwą oraz utworzenia konsulatów. rozpoczęły się wczoraj w Kopenhadze.

Gwałtowne trzęsienie ziemi w Turcji.

Około miejscowości Timore odczuto gwałtowne trzęsienie ziemi. Zniszczone zostały 3 wsie. Mieszkańcy zdołali wczas uciec.

Rozwój turystyki i sportu.

W Poznaniu została utworzona „Wojewódzka Komisja Turystyczna", której zadaniem jest wszelkiego rodzaju akcja państwowa dla opieki, rozwoju i popierania turystyki i sportu.

Pawilon sowiecki

na tegorocznych Targach Wschodnich przedstawia się bardzo marnie. Pawilon jest szczupły, ubogi i nie zawiera eksponatów z Ukrainy.

Ważne narady w sprawie reformy rolnej.

Marszałek Sejmu Rataj udał się do Zakopanego gdzie odbędą się ważne narady polityczne. Za nim udają się tamdotąd posłowie Witos i Kietnik, a pono nawet dyrektor parlamentu Kauzik.

Skarga Niemców odrzucona.

Skargi naszych Niemców w sprawie reformy rolnej, została w Lidze Narodów odrzucono jako bezpodstawna.

Z Ligi Narodów.

Minister Skrzyński jest w Genewie w ciągłych naradach z ministrami państw sojusznicznych o umowę bezpieczeństwa. Francja dała zapewnienie, że interesów Polski będzie pilnowała jak swoich.

Wypadek samochodowy.

Z Paryża donoszą, że samochód wiozący ambasadora włoskiego Avezzam zderzył się z drugim samochodem. Ambasador został lekko raniony.

Dążenia Żydów węgierskich.

Żydzi węgierscy dążą do zniesienia „numerus clausus" na uczelniach węgierskich.

Monarchistyczne komedje Prus Wschodnich.

Przyjęcie kronprinca w Prusach Wschodnich zamieniło się w wielką manifestację monarchistyczną.

Wykrycie organizacji antyżydowskiej.

Policja wykryła w Berlinie organizację antyżydowską na czele której stał 1 Amerykanin i 2 Niemców.

Ks. Biskup Klunder

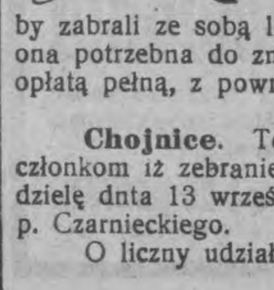
w Warszawie ślubowania nie składał, bo jako Sufragan nie był do tego zobowiązany

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Podof. Rezerwy. Zbiórka w niedzielę dnia 13 bm. o godz 6.15 rano Hotel Centralny, o godz. 6.30 wymarsz na strzelnicę do ostrego strzelania. Wszystkich członków jak i zawodników na konkursowe strzelanie do Poznania wzywa

Komendant.

Chojnice. Nadzwyczajne zebranie Towarzystwa Samodzielnych Kupców odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 8 mej wieczorem w lokalu p. Jażdżewskiego. Z powodu ważnych spraw uprasza się o liczny udział. Zarząd.



Chojnice. Zbiórka Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Chojnicach celem wyjazdu na uroczystość poświęcenia sztandaru w Sępólnie w niedzielę dnia 13. września br. o godz. 7,45 na dworcu.

Uprasza się wszystkich druhów by zabrali ze sobą legitymację członkowską, gdyż jest ona potrzebna do zniżki kolejowej. (Jazda dotąd za opłatą pełną, z powrotem na tem samym bilecie).

Wolność! Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo Zgoda donosi swoim członkom iż zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 13 września o godz. 4 po poł. w lokalu p. Czarnieckiego.

O liczny udział w zebraniu uprasza

Zarząd

Dział gospodarczy.

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 9. 9. 1925 r.

Sępdzono: 535 szt. bydła, 1953 szt. świń, 328 szt. cieląt, 1001 szt. owiec, szt. wołów, szt. buhaji, szt krów, szt. kóz. — szt. prosiąt.

Razem 3817 zwierząt.

Płaconoza 100 kg. żywej wagi za

I. Bydło:

Woły

pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	—
b) pełnomięsiste, wytuczone woły od lat 4 do 7	92—94
c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone	—80
d) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	62—64

Stadniki:

a) pełnomisięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsiste młodsze	—90

Jałówki i krowy:

b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7,	94—96
c) starsze wytuczone krowy, i mniej dobre młodsze krowy i jałowki	—80
d) mierne odżywione jałowki i krowy	66—
e) licho odżywione krowy i jałówki	50—56

II. Cielęta:

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	130—
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	120—
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	108—110
e) liche ssaki	96—98

III. Owce:

b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce	58—60
c) miernie odżywione skopy i owce	40—44

IV. Swinie:

a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	—
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	164—166
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	150—152
e) mięsiste swinie ponad 80 kg.	136—138
f) maciory i późne kastraty	130—160

Przebieg targu spokojny.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 9. 9. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. 'zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto	17,00--18.00	zł
Pszenica	23.00--24.00	.
Jęczmień brow.	22.00--23.00	„
Owies nowy	---,—	„
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	23.50--27.50	„
„ „ 70 „ „ „	23.50--26.50	„
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	38.50—41 50	„
Ospa żytnia „ „	11.00—12,00	„
Słoma żytnia pras. „ „	2,90--3.10	„
Słoma żytnia luź. „ „	1,80--2,00	„
Siano luźne „ „	6,00--6,80	„
Siano pras. „ „	7,20--8,80	„

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach

Obwieszczenie.

Po myśl art. 19 rozp. Min. Spraw Wewn, z dnia 12 sierpnia 1921 r. częściowo zmienione przez rozp. Min. Spr. Wewn. z dnia 30. czerwca 1925 r. w sprawie regulaminu wyborczego dla przeprowadze nia wyborów do Rad Miejskich ogłasza się następujące ustalone listy kandydatów do Rady Miejskiej.

Nr. I. Lista kandydatów Narodowej Partii Robotniczej.

Czołowy kandydat Jan Gibas, przemysłowiec, w Chojnicach Szenfeldzka nr. 6.

Nr. II. Lista kandydatów Związków Zawodowych.

Czołowy kandydat Wawrzyniec Zabrocki, kolejarz, w Chojnicach Strzelecka 55.

Nr. III. Lista kandydatów do Rady Miejskiej w Chojnicach.

Czołowy kandydat Marjan Wagner, kuratus, w Chojnicach Klasztorna 1/5.

Nr. IV. Lista kandydatów zblokowanych Związków kolejowych.

Czołowy kandydat Maksymiljan Kalkowski, zawiad. parowozowni, w Chojnicach Nad Dworcem 8.

Lista ta złączona jest w myśl ar. 16 regulaminu wyborczego z dnia 12. sierpnia 1921 r. z listą której czołowym kandydatem jest mecenas Kopicki.

Nr. V. Lista kandydatów do Rady Miejskiej w Chojnicach.

Czołowy kandydat Feliks Kopicki, adwokat, w Chojnicach Pl. Jagielloński 8.

Lista ta złączona jest w myśl art. 16 regulaminu wyborczego z dnia 12. sierpnia 1921 r z listą, której czołowym kandydatem jest pan Kalkowski.

Nr. VI. Lista kandydatów do Rady Miejskiej w Chojnicach.

Czołowy kandydat Jan Kaletta, właściciel nieruchomości, w Chojnicach Pl. Jagielloński.

Listy z nazwiskami wszystkich kandydatów ogłoszone są przez publiczne wywieszenie w skrzynce ogłoszeń w ratuszu.

CHOJNICE, dnia 10. września 1925 r

Komisja Wyborcza
(—) Dr. Grzęski przewodniczący.

Nowa tabela obliczenia składek i świadczeń

opracowana dla Kas Chorych Województwa Poznańskiego i Pomorskiego przez Okr. Zw. Kas Chorych w Poznaniu

Grupa zarobkowa	Dla zarabiających: dziennie ponad zł	gr	dziennie do zł	gr	tygodniowo ponad zł	gr	tygodniowo do zł	gr	miesięcznie ponad zł	gr	miesięcznie do zł	gr	Składka wynosi za: 1 tydzień zł	gr	4 tygodnie zł	gr	5 tygodni zł	gr	Za 1 ty dzień płacą składki: Pracodawca 3/5 zł	gr	Pracobiorca 2/5 zł	gr
I	—	—	1	—	—	—	6	—	—	—	25	—	—	34	1	36	1	70	—	20	—	14
II	1	—	1	50	6	—	9	—	25	—	37	50	—	57	2	28	2	85	—	34	—	23
III	1	50	2	—	9	—	12	—	37	50	50	—	—	80	3	20	4	—	—	48	—	32
IV	2	—	2	50	12	-	15	—	50	—	62	50	1	02	4	08	5	10	—	61	—	41
V	2	50	3	—	15	—	18	—	62	50	75	—	1	25	5	—	6	25	—	75	—	50
VI	3	—	4	—	18	—	24	—	57	—	100	—	1	59	6	36	7	95	—	95	—	64
VII	4	—	5	-	24	—	30	—	100		125	-	2	05	8	20	10	25	1	23	—	82
VIII	5	—	6	—	30	—	36	—	125	—	150	—	2	50	10	—	12	50	1	50	1	—
IX	6	—	7	—	36	—	42	—	150	—	175	—	2	96	11	84	14	80	1	78	1	18
X	7	—	8	—	42	—	48	—	175	—	200	—	3	41	13	64	17	05	2	05	1	36
XI	8	—	9	—	48	—	54	—	200	—	225	-	3	87	15	48	19	35	2	32	1	55
XII	9	—	10	50	54	-	63	—	225	—	262	50	4	44	17	76	22	20	2	66	1	78
XIII	10	50	12	50	63	-	75	-	262	50	312	50	5	23	20	92	26	15	3	14	2	09
XIV	12	50	—	—	75	-	—	—	312	50	—	—	5	69	22	76	28	45	3	42	2	27
XIV	12	50	15	—	75	—	90	—	312	50	375	—	6	26	25	04	31	30	3	76	2	50
XV	15	—	—	—	90	—	—	—	375	—	—	—	6	83	27	32	34	15	4	10	2	73